

Sygn. akt I USK 495/21

POSTANOWIENIE

Dnia 29 czerwca 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Rączka

w sprawie z odwołania M. I.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w T. z udziałem
zainteresowanego J. M.
o podleganie ubezpieczeniom społecznym,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 29 czerwca 2022 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonej od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 9 kwietnia 2021 r., sygn. akt III AUa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 9 kwietnia 2021 r., sygn. akt III AUa (...) Sąd Apelacyjny w (...) oddalił apelację odwołującej się M. I. od wyroku Sądu Okręgowego w P. z 30 listopada 2020 r., sygn. akt V U (...), którym Sąd pierwszej instancji oddalił odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T. z 9 grudnia 2019 r.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T. decyzją z 9 grudnia 2019 roku, stwierdził, że M. I., nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym (emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu oraz wypadkowemu) od 1 kwietnia 2019 r.

W odwołaniu zarzucono decyzji błąd w ustaleniach faktycznych oraz merytoryczną błędność wnosząc o jej zmianę, na koszt organu rentowego, poprzez

uznanie, że w okresie od 1 kwietnia 2019 r. podlega obowiązkowo jako pracownik ubezpieczeniom społecznym z tytułu zatrudnienia w L..

Organ rentowy wnosił o oddalenie odwołania argumentując, iż całokształt okoliczności sprawy przemawia za przyjęciem, że umowa o pracę pomiędzy skarżącą a płatnikiem składek została zawarta dla pozoru i w konsekwencji nie może ona rodzić skutków prawnych i stanowić podstawy do uznania, że osoba, która zawarła taką umowę podlega ubezpieczeniom społecznym.

Płatnik nie zajął stanowiska w sprawie.

Wyrokiem z 30 listopada 2020 r., sygn. akt V U (...) Sąd Okręgowy w P. oddalił odwołanie.

Apelację od tego wyroku wniosła odwołująca się, zarzucając mu naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 328 § 2 k.p.c.; art. 6 ust. 1 pkt. 1 w związku z art. 8 ust. 1, art. 11 ust. 1 i art. 12 ust. 1 ustawy z 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. z 2015 r., poz. 121 ze zm.) oraz art. 83 § 1 k.c. w związku z art. 22 § 1 k.c.

Sąd Apelacyjny uznał apelację za nieuzasadnioną w konsekwencji oddalając ją.

Sąd drugiej instancji wskazał, że Sąd Okręgowy poczynił w sprawie pełne, prawidłowe i wystarczające do merytorycznego rozstrzygnięcia ustalenia faktyczne, które Sąd odwoławczy podzielił i przyjął za własne.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, podniesione zarzuty procesowe, były całkowicie nietrafione. Nie można bowiem mówić o wadliwości konstrukcyjnej pisemnych motywów i to ze skutkiem mającym wpływ na treść wydanego orzeczenia, w sytuacji gdy uzasadnienia sporządzane jest po wydaniu wyroku a ponadto, jego treść czytelnie wskazuje, jakim dowodom i dlaczego Sąd nie dał wiary, jak przedłożone dowody oceniał i dlaczego wydał zaskarżony wyrok.

Zupełnie nietrafionym okazał się też podniesiony zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Przeprowadzona przez Sąd pierwszej instancji ocena dowodów, wbrew stanowisku apelacji, była prawidłowa, w pełni odpowiadającą kryteriom określonym w art. 233 § 1 k.p.c. Apelantka nie wykazała uchybień w rozumowaniu Sądu Okręgowego, pozwalających na stwierdzenie, że dokonana ocena dowodów jest błędna. W zakresie podniesionego zarzutu poprzestała, wręcz na gołosłownej

polemice, sprowadzającej się do tezy „a ja oceniam inaczej”. Taki zarzut nie może być skuteczny. Ocena materiału dowodowego jest domeną Sądu pierwszej instancji, Sąd drugiej instancji nie ma możliwości podzielenia podniesionego zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. tylko dlatego, że apelujący ocenia zebrany materiał dowodowy inaczej, nawet gdyby przedstawiona w apelacji ocena nie naruszała reguł logicznego rozumowania czy doświadczenia życiowego i była równie poprawna, jak rozumowanie Sądu, które doprowadziło do wydania zaskarżonego wyroku.

W okolicznościach niniejszej sprawy Sąd pierwszej instancji uwzględnił wszechstronnie wszystkie okoliczności. Oceniając je miał na uwadze treść dokumentów pracowniczych, doświadczenie zawodowe odwołującej w pracy której się podjęła, zapotrzebowanie na dany rodzaj pracy w firmie zatrudniającej, występujący stan ciąży, brak ubezpieczenia, wysokość wynagrodzenia oraz zaprezentowane dowody z zeznań. Wobec treści występującego materiału dowodowego, przy uwzględnieniu dyrektyw oceny z art. 233 § 1 k.p.c., Sąd pierwszej instancji nie naruszając reguł logicznego rozumowania, wyprowadzania wniosków oraz zasad doświadczenia życiowego, był uprawniony do wyprowadzenia wniosku, że umówiona praca w rzeczywistości nie była wykonywana i w istocie mieliśmy do czynienia z sytuacją fikcyjnego wprowadzenia M. I. do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych pod pozorem zatrudnienia na podstawie umowy o pracę.

Sąd Apelacyjny podkreślił przy tym, że do takiego wniosku nie doprowadziło to, że występowały braki w dokumentacji pracowniczej, czy to, że odwołująca się była w ciąży i po krótkim, pięcioletnim okresie zaczęła korzystać ze zwolnienia lekarskiego które trwało do porodu w dniu 1 września 2019 roku. Braki w dokumentacji pracowniczej nie mogą bowiem przesądzać o skuteczności zawarcia stosunku pracy, a stan ciąży nie jest przeszkodą dla skutecznego zawarcia umowy o pracę, nawet jeżeli motywacją takiego działania jest wyłącznie chęć zapewnienia sobie ochrony socjalnej. O tym, że zawarta umowa o pracę nie była realizowana, zdecydowało, jak wywiódł Sąd pierwszej instancji, to, że brak było jakichkolwiek materialnych dowodów wykonywania pracy, okoliczności wskazywały na brak zapotrzebowania na pracę, celu ekonomicznego zatrudnienia pracownika na nowoutworzonym stanowisku pracy, osoby bez doświadczenia zawodowego w

danej pracy z wynagrodzeniem, które nie koreluje z tym jakie występuje na rynku przy tego typu pracach. A to wszystko w świetle złożonych zeznań, z treści których, jak trafnie odkodował Sąd pierwszej instancji wypływa obraz „maskarady”. Pracownica, która miała segregować dokumenty, przez 5 tygodni, przez osiem godzin dziennie, w firmie, która miała cztery busy i zatrudniała na umowy o pracę dwóch kierowców oraz trzy osoby na umowy zlecenia i dzieło, firmy korzystającej z usług biura rachunkowego, nie potrafi nawet wskazać, co segregowała, a płatnik ogólnikowo wskazuje na dokumentację ZUS i US.

Sąd drugiej instancji zauważył, że w postępowaniu z odwołania od decyzji organu rentowego materiały zebrane w aktach organu rentowego, stanowią integralną część akt sądowych, bez potrzeby dopuszczania indywidualnie dowodów z dokumentów tam zawartych. A tamże także znajdują się oświadczenia odwołującej się, w których opisując powierzone czynności podaje „faktury, rozwożenie, poczta - odbieranie, adresowanie, wysyłanie”, zaś płatnik „korespondencja, faktury, przygotowywanie umów”. Już zestawienie powyższego z treścią zeznań składanych przed Sądem, przy bierności dowodowej strony profesjonalnie reprezentowanej, dawało prawo Sądowi do dokonania zaprezentowanej oceny zeznań oraz do wyprowadzenia w ramach swobodnej oceny dowodów postawionych wniosków.

Powyższy stan prawidłowo też został zakwalifikowany jako pozorność. Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko Sądu pierwszej instancji, że zgłoszenie M. I. do ubezpieczenia społecznego oraz wypełnienie dokumentacji pracowniczej nastąpiło jedynie pod pozorem zatrudnienia, gdyż dotyczyło osoby, która nie mogła być uznana za podmiot ubezpieczenia pracowniczego, ponieważ nie świadczyła pracy w ramach stosunku pracy i przez to nie można jej było przypisać cech pracownika.

Powyższy wyrok Sądu Apelacyjnego zaskarżyła skargą kasacyjną odwołująca się w całości.

Strona skarżąca wskazała, że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, a ponadto istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów. Dodatkowo, zdaniem skarżącej, skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona albowiem w przedstawionych okolicznościach faktycznych sprawy, należy mieć na

względnie, że umowa o pracę została zawarta z kobietą w ciąży i była wykonywana (art. 22 k.p.). Należy tym samym rozważyć czy można zarzucając umowie pozorność z art. 83 k.c. - uznać że umowa jest nieważna i z tej przyczyny odmówić odwołującej się, prawa do podlegania obowiązkowym ubezpieczeniom, mając na uwadze iż ubezpieczona była w ciąży, z tego tytułu powinna podlegać szczególnej ochronie prawnej, a brak było przeciwwskazań do jej zatrudnienia i przy założeniu, iż sytuacja zdrowotna ubezpieczonej nie dawała możliwości przewidzenia, czy i kiedy ubezpieczona może stać się niezdolna do pracy.

Zdaniem skarżącej problem w niniejszej sprawie zasadza się na tym, że Sąd w uzasadnieniu wyroku opiera się na tym, że skoro organ rentowy zakwestionował ważność zawartej przez strony umowy o pracę, to wówczas na skarżącą spoczywał ciężar wykazania faktu, że podpisując umowę zobowiązała się i rzeczywiście świadczyła na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem pracę. Sąd Apelacyjny za Sądem Okręgowym uznał, że skarżąca nie sprostала temu obowiązkowi i nie wykazała by w spornym okresie świadczyła pracę na rzecz J. M..

Wobec powyższego, w sprawie istnieje potrzeba wykładni art. 22 § 1 k.p. i art. 6 k.c. oraz art. 232 k.p.c. mając na uwadze art. 353¹ k.c., art. 10 i 11 k.p., art. 22 Konstytucji RP i prawa stron do zgodnego z ich wolą ukształtowania łączącego ich stosunku prawnego, w szczególności w zakresie prawa pracodawcy do zatrudniania pracownika - kobiety w ciąży na uzgodnionych przez strony warunkach płacy, która legitymuje się stosownym wykształceniem.

Oczywista zasadność skargi polega, zdaniem skarżącej, na błędnej wykładni w/w przepisów prawa materialnego oraz na naruszeniu wskazanych w zarzutach przepisów prawa procesowego związanych z rozkładem ciężaru dowodów oraz podstawowych praw gwarantowanych Konstytucją.

Zdaniem skarżącej, Sąd Apelacyjny niewłaściwie ustalił rozkład ciężaru dowodu w sprawie, ponieważ to nie odwołujący się powinien być uznany za zobowiązanego do wykazywania, że umowa była realizowana w ramach stosunku pracy. Organ rentowy powinien wykazać, że takiego świadczenia pracy nie było, a umowa została zawarta dla pozoru. Należy także zwrócić uwagę iż odwołująca się, jak i J. M. potwierdzili fakt świadczenia pracy przez odwołującą się.

Zdaniem skarżącej, brak było jakichkolwiek przeszkód prawnych, aby zatrudnić w przedsiębiorstwie odwołującą się. J. M. miał do tego pełne prawo, pomimo tego, że odwołująca się była w ciąży. Fakt, że odwołująca się mogła świadczyć pracę przed pójściem na zwolnienie lekarskie poprzedzające urodzenie dziecka, nie powinno mieć zdaniem skarżącej jakiegokolwiek wpływu na realność powstania i wykonywania stosunku pracy. Z zeznań można wywnioskować, iż obie strony stosunku prawnego chciały, by odwołująca się faktycznie wykonywała obowiązki pracownicze i że zatrudniając pracownicę, J. M. miał na celu korzystanie z jej pracy. Świadczyło to, zdaniem skarżącej się o braku pozorności złożonych przez strony oświadczeń woli i o spełnieniu warunku zatrudnienia pracowniczego stanowiącego tytuł ubezpieczenia. M. I. pracę podjęła, wykonywała ją, a płatnik świadczenie pracy przyjmował. W konsekwencji należy rozważyć czy jest to wystarczające do przyjęcia, że zamiarem obojga było wywołanie stosunku prawnego w postaci nawiązania stosunku pracy.

W świetle postawionych zarzutów i nakreślonej wyżej sytuacji ocena Sądu Apelacyjnego, że umowa nie była realizowana i została zawarta dla pozorów, była więc, zdaniem skarżącej się, niezasadna i stanowiła naruszenie prawa materialnego.

Tym samym w sprawie istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych, które budzą poważne wątpliwości. Wątpliwości te są poważne albowiem prowadzą do nierównego traktowania obywateli, rodzą poczucie niesprawiedliwości społecznej.

Zagadnienie prawne dotyczące rozkładu ciężaru dowodu i ustalenia przesłanek pozorności zawartej umowy o pracę jest istotne albowiem polega na tym, że w danej sprawie występuje problem prawny mający znaczenie dla stosowania, interpretacji i rozwoju prawa jak również może mieć znaczenie precedensowe dla rozstrzygnięcia innych podobnych spraw.

Zdaniem strony skarżącej, sposób uzasadnienia wyroku wskazuje na nieuzasadnione pozbawienie wnioskodawczyni możliwości skorzystania ze świadczenia z tytułu płacenia składek do ZUS. Wiąże się to z koniecznością odpowiedzi na pytanie, kiedy mamy do czynienia z pozornością zawarcia umowy o pracę dla celów osiągnięcia ubezpieczenia. Przy pozorności chodzi o świadomą chęć niewywołania skutków prawnych, jakie prawo łączy z tym oświadczeniem.

Złożenie oświadczenia woli dla pozoru, oznacza zdaniem skarżącej się, że osoba oświadczająca wolę w każdym wypadku nie chce, aby powstały skutki prawne, jakie zwykle prawo łączy ze składanym przez nią oświadczeniem.

Także naruszenie prawa procesowego jest oczywiste. Zdaniem skarżącej się, uzasadnienie Sądu drugiej instancji nie spełnia przewidzianych przepisami prawa wymogów. Sąd nie ustosunkował się wszechstronnie do całokształtu przedstawionego materiału dowodowego i nie ocenił w sposób zgodny dyrektywami z art. 233 § 1 k.p.c. materiału dowodowego pod kątem w/w przesłanek.

Zdaniem skarżącej przedmiotowa skarga kasacyjna pozostaje oczywiście uzasadniona. Istnienia tej podstawy można dopatrywać się również w specyfice stanu faktycznego sprawy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna odwołującej się nie kwalifikuje się do przyjęcia jej do merytorycznego rozpoznania. Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie (1) występuje istotne zagadnienie prawne, (2) istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, (3) zachodzi nieważność postępowania lub (4) skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W związku z tym wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym przepisie, a jego uzasadnienie zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy.

Wniesiona w sprawie skarga kasacyjna zawiera wniosek o przyjęcie jej do rozpoznania uzasadniony w ten sposób, że w sprawie występują istotne zagadnienia prawne (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.); występuje potrzeba wykładni przepisów prawnych wywołujących poważne wątpliwości (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.) oraz skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.). Nie można jednak uznać, że skarżąca wykazała istnienie przesłanek przyjęcia skargi do rozpoznania określonych w art. 398⁹ § 1 pkt 1, 2 i 4 k.p.c.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyjaśniono, że istotnym zagadnieniem prawnym w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. jest zagadnienie nowe, nierozwiązane dotychczas w orzecznictwie, którego wyjaśnienie może przyczynić się do rozwoju prawa. W świetle utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego dotyczącego przyczyny przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., przedstawienie okoliczności uzasadniających rozpoznanie skargi kasacyjnej ze względu na występujące w sprawie istotne zagadnienie prawne polega na sformułowaniu samego zagadnienia wraz ze wskazaniem konkretnego przepisu prawa, na tle którego to zagadnienie występuje oraz wskazaniu argumentów prawnych, które prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych, w tym także na sformułowaniu własnego stanowiska przez skarżącego. Wywód ten powinien być zbliżony do tego, jaki jest przyjęty przy przedstawianiu zagadnienia prawnego przez sąd odwoławczy na podstawie art. 390 k.p.c. (postanowienie Sądu Najwyższego z 9 maja 2006 r., V CSK 75/06, LEX nr 1102817). Analogicznie należy traktować wymogi konstrukcyjne samego zagadnienia prawnego, formułowanego w ramach przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. oraz jego związek ze sprawą i skargą kasacyjną, która miałaby zostać rozpoznana przez Sąd Najwyższy. Zagadnienie prawne powinno, przede wszystkim, być sformułowane w oparciu o okoliczności mieszczące się w stanie faktycznym sprawy wynikającym z dokonanych przez sąd ustaleń (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 7 czerwca 2001 r., III CZP 33/01, LEX nr 52571), a jednocześnie być przedstawione w sposób ogólny i abstrakcyjny tak, aby umożliwić Sądowi Najwyższemu udzielenie uniwersalnej odpowiedzi, niesprowadzającej się do samej subsumcji i rozstrzygnięcia konkretnego sporu (por. postanowienia Sądu Najwyższego z 15 października 2002 r., III CZP 66/02, LEX nr 57240; z 22 października 2002 r., III CZP 64/02, LEX nr 77033 i z 5 grudnia 2008 r., III CZP 119/08, LEX nr 478179) i pozostawać w związku z rozpoznawaną sprawą, co oznacza, że sformułowane zagadnienie prawne musi mieć wpływ na rozstrzygnięcie danej sprawy (postanowienia Sądu Najwyższego z 13 lipca 2007 r., III CSK 180/07, LEX nr 864002; z 22 listopada 2007 r., I CSK 326/07, LEX nr 560504), a w końcu, dotyczyć zagadnienia budzącego rzeczywiście istotne (poważne) wątpliwości.

Zgodnie natomiast z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego oparcie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na przesłance określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. wymaga wykazania, że określony przepis prawa, będący źródłem poważnych wątpliwości interpretacyjnych, nie doczekał się wykładni albo niejednolita wykładnia wywołuje rozbieżności w odniesieniu do identycznych lub podobnych stanów faktycznych. Wątpliwości te i rozbieżności należy przytoczyć, przedstawiając ich doktrynalne lub orzecznicze źródła (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z 13 czerwca 2008 r., III CSK 104/08; czy z 18 lutego 2015 r., II CSK 428/14, LEX nr 424365 i 1652383). Konieczne jest wskazanie argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych, a także przedstawienie własnej propozycji interpretacyjnej (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z 13 grudnia 2007 r., I PK 233/07, OSNP 2009 nr 3-4, poz. 43). Powołanie się na omawianą przesłankę wymaga również wykazania, że chodzi o wykładnię przepisów prawa, których treść i znaczenie nie zostały dostatecznie wyjaśnione w dotychczasowym orzecznictwie lub, że istnieje potrzeba zmiany ich dotychczasowej wykładni, podania na czym polegają wątpliwości związane z jego rozumieniem oraz przedstawienia argumentacji świadczącej, że wątpliwości te mają rzeczywisty i poważny charakter, nie należą do zwykłych wątpliwości, które wiążą się z procesem stosowania prawa. W przypadku, gdy w ramach stosowania tych przepisów powstały już w orzecznictwie sądów określone rozbieżności, skarżący powinien je przedstawić, jak też uzasadnić, że dokonanie wykładni jest niezbędne do rozstrzygnięcia sprawy (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 28 marca 2007 r., II CSK 84/07; z 11 stycznia 2008 r., I UK 283/07; z 13 czerwca 2008 r., III CSK 104/08; z 12 grudnia 2008 r., II PK 220/08, niepubl.; z 8 lipca 2009 r., I CSK 11/09, niepubl.; z 20 maja 2016 r., V CSK 692/15, LEX nr 2054493). Ponadto, ze względu na publicznoprawne funkcje skargi kasacyjnej, skarżący powinien wykazać celowość dokonania wykładni konkretnego przepisu przez Sąd Najwyższy ze względu na potrzeby praktyki sądowej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 14 grudnia 2012 r., III SK 29/12, LEX nr 1238124).

Strona skarżąca w żaden sposób nie wykazała, aby w niniejszej sprawie ujawniły się istotne zagadnienia prawne lub też potrzeba wykładni przepisów budzących poważne wątpliwości lub rozbieżności w orzecznictwie. Przedstawione

kwestie są jedynie efektem nieudolnej próby polemiki ze stanowiskiem Sądu drugiej instancji i równie nieudolną próbą zmiany ugruntowanej linii orzeczniczej i wykładni przepisów prawa dotyczących kwestii rozkładu ciężaru dowodów w sprawach dotyczących podlegania ubezpieczeniom społecznym. Strona skarżąca nie była w stanie przedstawić jakichkolwiek przekonujących dowodów, poza zeznaniami wnioskodawczyni i zainteresowanego, które potwierdziłyby fakt wykonywania pracy przez odwołującą się, wobec czego odwołująca się dopatruje się zagadnienia prawnego i potrzeby wykładni przepisów, których korzystne dla niej rozstrzygnięcie pozwoliłoby uniknąć konsekwencji tego, że mimo rzekomego świadczenia przez nią pracy, nie ma na ten fakt jakichkolwiek dowodów.

Wskazać należy, że w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie wskazano jakichkolwiek argumentów jurydycznych, czy też przykładów wątpliwości interpretacyjnych i rozbieżności w orzecznictwie, które mogłyby uzasadniać przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjęto także, że przesłanka oczywistej zasadności skargi kasacyjnej (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.) spełniona jest wówczas, gdy zachodzi niewątpliwa, widoczna na pierwszy rzut oka, tj. bez konieczności głębszej analizy, sprzeczność orzeczenia z przepisami prawa nie podlegającymi różnej wykładni (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z 8 marca 2002 r., I PKN 341/01, OSNP 2004 nr 6, poz. 100; z dnia 10 stycznia 2003 r., V CZ 187/02, OSNC 2004 nr 3, poz. 49). Musi być zatem oczywiste, że ma miejsce kwalifikowana postać naruszenia prawa, zauważalna *prima facie* przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, która przesądza o wadliwości zaskarżonego orzeczenia w stopniu nakazującym uwzględnienie skargi (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z 24 lutego 2012 r., II CSK 225/11, niepubl.; z 23 listopada 2011 r., III PK 44/11, niepubl.). Powołanie się na przesłankę zawartą w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. zobowiązuje przy tym skarżącego do przedstawienia wyводу prawnego, uzasadniającego jego pogląd, że skarga jest oczywiście uzasadniona, przy czym, o ile dla uwzględnienia skargi kasacyjnej wystarczy, że jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla jej przyjęcia do rozpoznania konieczne jest wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu

podstawowej wiedzy prawniczej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274).

Strona skarżąca nie przedstawiła również jakiejkolwiek argumentacji, która mogłaby uzasadniać oczywistą zasadność wniesionej skargi kasacyjnej. Należy zauważyć, że argumentacja odwołującej się opiera się na zarzucie naruszenia art. 233 k.p.c., który w świetle treści art. 398³ § 3 k.p.c. nie może być podstawą skargi kasacyjnej, zaś twierdzenie, że oczywista zasadność wynika również ze specyfiki stanu faktycznego sprawy jest całkowicie niezrozumiały.

Stwierdzając, że nie zachodzą przyczyny przyjęcia skargi, określone w art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy postanowił zgodnie z art. 398⁹ § 2 k.p.c.